



# GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 238

Częstochowa, wtorek 27 listopada 1945 r.

Rok I.

## Proces norymberski demaskuje spisek hitlerowski

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Norymbergi, że zastępca oskarżyciela Stańców Zjednoczonych Sydney Alderman przedstawił 10 dokumentów, „do obecnej chwili nieznanych”, dotyczących oskarżonych. W jednym z dokumentów jest ołówkowy szkic mowy Hitlera wygłoszonej do wszystkich naczelnych dowódców w listopadzie 1939 roku. W mowie tej Hitler oświadczył: „Stanowisko Japonii jest dotychczas niepewne — nie wiadomo czy ona przystąpi do wojny przeciwko Anglii. Wiele zależy od Włoch, a przede wszystkim od Mussoliniego, którego śmierć może wszystko zmienić. Ponieważ Duce żyje, należy przypuszczać, że Włochy skorzystają z każdej okazji, aby osiągnąć imperialistyczne cele”. Inny dokument wskazuje, że w dniu 5 listopada 1937 roku Hitler oznajmił swym dowódcom wojskowym, iż ma nadzieję, że Francja i Wielka Brytania mogą rozpocząć wojnę z Włochami na Morzu Śródziemnym w roku 1938. W czasie wojny domowej w Hiszpanii Hitler sądził, że byłoby dobrze nie udzielać gen. Franco zbyt wiele pomocy i ten sposób przyczyni się, aby ta wojna trwała kilka lat, co ułnużychomi wiele oddziałów francuskich na granicy hiszpańskiej. Hitler oświadczył, że Niemcom potrzeba przestrzeni życiowej dlatego chciałby zająć Czechosłowację i Austrię, lecz musi się liczyć z Anglią i Francją. Uważał, że Anglia wobec utraty prestiżu z powodu zajęcia Abisynii nie będzie w stanie ustąpić Niemcom w jakiegokolwiek posiadłości kolonialnej. Postanowił, że jeżeli problemu przestrzeni życiowej nie rozwiąże od roku 1943 do 1945, nie będzie mógł znieść dłużej ciężaru utrzymania niemieckich sił zbrojnych i będzie zmuszony odejść w jakimkolwiek miejscu. Odpowiednia dla uderzenia na Czechosłowację będzie chwila, w której Francja będzie osłabiona przez kryzys wewnętrzny lub zajęta wojną z innym państwem.

W dniu 22 sierpnia 1939 roku Hitler wygłosił mowę do naczelnych dowódców niemieckich, na której powiedział między innymi: „Nie wiadomo jak długo będzie żył, dlatego należy obecnie wywołać konflikt. Nasi wrogowie nie mają wiele do mówienia — widziałem ich w Monachium. Jest rzeczą bardzo możliwą, że zachód nie będzie interweniował (jeżeli zaatakujemy Polskę). Musimy przysłać rzyko tego postanowienia. Było dla mnie całkowicie jasnym, że konflikt z Polską musi nastąpić przed czy później. Powiedziałem już te decyzje na wiosnę, więc myślałem, że najpierw zwrócę się przeciwko zachodowi, a później ku wschodowi. Pragnąłem stworzyć znośne stosunki z Polską celem wszczęcia walki przeciwko zachodowi. Stało się dla mnie jasne, że Polska wystąpi przeciwko nam w razie konfliktu z zachodem. Prawdopodobnie nigdy w przyszłości nie będzie już człowieka z większą władzą, niż ja, jaka ja posiadam. Dlatego istnienie mojej osoby jest czynnikiem o wielkiej wartości. Lecz może być w każdej chwili usunięty przez kryminalistę lub idiotę

Korzystnym dla nas czynnikiem jest general Franco, gwarantuje on pewną jednolitość i trwałość obecnego ustroju w Hiszpanii. Ani w Anglii, ani we Francji nie ma wybitnej osobistości.”

Następnie Hitler naszkicował położenie w innych krajach i oświadczył, że takie pomysły okoliczności nie będą istniały dłużej, niż 3 lata. „Mamy do wyboru dwie alternatywy: albo uderzyć, albo przedrzeć czy później być zniszczonym z całą pewnością. Potrzeba nam zniszczenia nerwów i żelaznej rezolucji. Nie ma rzeczywistych zbrojeń w Anglii, wszystko jest tylko propaganda. Program budowy okrętów na rok 1938 nie został wypełniony. Flota nie będzie wzmocniona przed rokiem 1941. Jeśli wojna wybuchnie nie będzie Anglia mogła wystąpić na kontynent więcej, niż 3 dywizje. Bardzo mało uczyniono dla rozbudowy lotnictwa. Angielska obrona przeciwlotnicza jest dopiero w powijakach. Anglia posiada tylko 150 dział przeciwlotniczych i można ją łatwo pokonać w powietrzu. W ciągu 2 — 3 lat stan ten może ulec zmianie. Annlia nie pragnie wywołać konfliktu w najbliższym czasie. Polska chciała otrzymać od Anglii pożyczkę na zbrojenia, jednakże Anglia udzieliła tej kredytu jedynie dlatego, aby być pewna, że Polska będzie czyniła zakupy tylko w Anglii. Świadczy to, że Anglia nie ma zamiaru pomóc Polsce. Nie chce zaryzykować Polsce pożyczki 80 milionów funtów, chociaż pół miliona daje Chinom.

Obecnie Polska jest w położeniu, w jakim pragnąłem ją widzieć.”

Najważniejszy tajny dokument, który posiadał tylko 9 odpisów, omawia zamierzony atak na Związek Radziecki. Jest to rozkaz Hitlera z dnia 18 grudnia 1940 roku, który brzmi: „Niemieckie siły zbrojne muszą być przygotowane do pokonania Związku Radzieckiego w szybkiej kampanii, jeszcze przed zakończeniem wojny z Anglią. W tym celu muszą być użyte wszystkie możliwe oddziały i kraje okupowane muszą być dostatecznie strzeżone przed niespodziewanymi atakami. Jeżeli nadaży się okazja zarządzać skoncentrowaniem wojsk na 8 tygodni przed rozpoczęciem akcji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Przygotowania powinny być ukończone na 16 maja 1941 roku. Ogromne ilości wojsk radzieckich w zachodniej części Rosji będą rozbita przez działania 4 wielkich klinów armii niemieckiej. W krótkim czasie zdobędziemy pozycje tak że lotnictwo radzieckie nie będzie mogło zaatakować terytorium Niemiec. W razie potrzeby rosyjskie okręgi przemysłowe będą umieszczone przez lotnictwo niemieckie. Flota armii czerwonej straci bazy na Bałtyku i będzie niezdadna do walki. Zadaniem Rumunii jest odepchnięcie wojsk rosyjskich i udzielenie nam dodatkowej pomocy.”

Dokument był podpisany przez Hitlera oraz przez Alfreda Jodla i Wilhelma Keitla. Dokument ten będzie przedstawiony trybunałowi w dniu 26 b. m. Thomas Dodd zastępca prokuratora Stanów Zjednoczonych zacytował list Gustawa Kruppa von Bohlen do Hitlera datowany w kwietniu 1938 roku. W liście tym Krupp w imieniu niemieckiego przemysłu przemysł oświadczył Hitlerowi, że doprowadzi przemysł do takiego stanu, aby popierał polityczne cele Rzeszy. Dr. Schacht napisał do Hitlera w styczniu 1939 roku list z ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwem inflacji. W liście tym twierdzi, że powodzenie polityki zagranicznej jest uwarunkowane odbudową armii niemieckiej i dozbrojeniem. Śledztwo wykazało że w czasie od 1936 do 1938 roku głównym zadaniem było ustalenie sposobu kon-

tynowania produkcji zbrojeniowej. W październiku 1938 roku Goering oświadczył, że skarb jest pusty, a przemysł obciążony zleceniami na całe lata naprzód. W razie gdyby prywatny przemysł zawiódł — Goering oświadczył: „Zrobię barbarzyński użytek z moich pełnomocnictw”. Dodd zrealizował główne punkty, przewodu sądowego z dnia 23 b. m. w następujący sposób: Wszystkie te prace konspiracyjne dają niesłychanie charakterystyczny obraz narodu przygotowującego się w czasie pokoju do wojny agresywnej. Dowództwo Goeringa pomimo finansowe bezrodziejstwa Schachta i milczące przyzwolenie Fünka i innych zostały dowiedzione.

LONDYN. — Korespondent radia brytyjskiego donosi z Norymbergi, że w czasie dnia piątkowego obrona zbrodniarzy hitlerowskich wystąpiła z wnioskiem o powołanie całego szeregu świadków z terenu Anglii. Jednakże według wszelkiego prawdopodobieństwa wniosek ten będzie przez sąd odrzucony. Między innymi obrońca Ribbentropa wniosł o powołanie w charakterze świadka lady Astor, b. członkini parlamentu brytyjskiego.

Skoro wiadomość o tym doszła do Londynu lady Astor oświadczyła, że Ribbentrop był u niej w domu tylko raz jeden i przywitał ją podniesieniem ręki i okrzykiem „Heil Hitler”, na co odpowiedziała mu w następujący sposób „niech pan przestanie robić głupstwa”. Od tego czasu lady Astor nie widziała go więcej.

NORYMBERGA. — Polska delegacja prawnicza brała czynny udział przy uzupełnianiu śledztwa co wpłynęło na mocne rozszerzenie aktu oskarżenia. Polska delegacja otrzymała protokół wszystkich posiedzeń trybunału. W sprawach dotyczących zbrodni wojennych popełnionych w Polsce udziela ona trybunałowi swej opinii. Polska delegacja prawnicza otrzymała również dostęp do archiwum gdzie znajduje się 35 tomów pamiętników Franka oraz 10 tomów sprawozdań z posiedzeń rzędu Franka i zjazdów gubernatorów. Materiały te opracowuje prokurator Sawicki i dr. Piotrowski.

## Konferencja PPR. w Warszawie

WARSZAWA (Antena w.) — W Warszawie odbywa się dwudniowa konferencja Polskiej Partii Robotniczej. Konferencja ta ma na celu kwestie: rozszerzenia i wzmocnienia frontu demokratycznego w Polsce, walki z reakcją oraz wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego. W dniu otwarcia przemawiał ob. Berman, który powiedział:

„Od nas, od sposobu, w jaki podejmiemy do zagadnień, jakim językiem będziemy przemawiali, jak szybko przełamiemy trudności, zależy realizacja idei jedności w Polsce”. Następnie mówca dłuższą chwilę poświęcił zagadnieniu przyciągnięcia kobiet do partii. Kobiety polskie wykazały wiele aktywności i poświęcenia podczas walki narodu z okupantem i przyciągnięcie ich będzie dla PPR sukcesem. W dalszym toku swego przemówienia ob. Berman położył duży nacisk na sojusz robotnika z chłopem. W ciągu 11-tu miesięcy istnienia

odrodzonego Państwa Polskiego w tym kierunku zostało nieproporcjonalnie więcej zrobione, aniżeli w 10-letnim okresie za czasów Polski przedwojennej. Jedynie w bloku demokratycznym, do którego stworzenia w największej mierze przyczyniła się PPR, mogła być przeprowadzona reforma rolna, w wyniku której chłop otrzymał ziemię.

„Reakcja nie śpi — mówił dalej ob. Berman — i wszelkimi siłami stara się podważyć jedność demokratyczną w Polsce”. Należy cierpliwie i starannie tłumaczyć ludziom w Polsce, na czym polegają zdobycie demokratyczne, do których dąży współczesna Polska, należy im to udowodnić na podstawie już dokonanych osiągnięć. Przemówienie swoje ob. Berman zakończył słowami:

„Jedność klasy robotniczej i sojusz robotniczo-chłopski są największymi skarbnikami.”

## Konferencja przygotowawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (BBC). — W poniedziałek rozpoczyna się w Londynie plenarna sesja konferencji przygotowawczej Organizacji Narodów Zjednoczonych. W sesji biorą udział przedstawiciele 51 narodów, którzy obradować będą przez przeciąg całego miesiąca grudnia nad analizą długiego sprawozdania przygotowawczego.

W sobotę wygłosił przemówienie powitalne na otwarciu zgromadzenia minister Wielkiej Brytanii Noel Becker, który oświadczył, że Wielka Brytania pragnie włożyć maksymalny udział w prace Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdyż dążeniem rządu brytyjskiego jest, by Organizacja ta osiągnęła w świecie jak największy sukces. Minister Becker podkreślił szczególnie, że hyloby zbrodnia twierdzenie, jakoby istniał rząd, którego zamiarem

jest wywołanie lub przygotowywanie wojny. Twierdzenie takie byłoby ponadto złośliwe i groteskowe.

W związku z konferencją londyńską komentator radia moskiewskiego mówi o Organizacji Narodów Zjednoczonych zaznaczył, że trzy Wielkie Mocarstwa winny współdziałać zgodnie i żadne z nich przy tym nie powinno dążyć do osiągnięcia hegemonii nad pozostałymi uczestnikami Organizacji.

Związek Radziecki gotów jest do zgodnej i szczerzej współpracy, lecz takie zasady postępowania obowiązywać winny również i innych członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tylko wtedy mogą spełnić się nadzieje wszystkich miliona ludu.

## „Dawne podstawy władzy już nie istnieją”

(W 90-tą rocznicę śmierci Mickiewicza)

Wielcy twórcy kultury polskiej i ogólnoludzkiej żyją wśród nas i w nas samych, nieśmiertelni przez to, co stworzyli, co zdolali przeleć w naszą krew, w nasze serca i mózgi. Ale rocznice ich urodzin i śmierci, to te szczególne momenty, gdy zawieszona bywa ta „wielkich obcowanie”. Siegamy wtedy myślą i uczuciem wstecz, ku ich ludzkiemu życiu, zamkniętemu jak życie każdego z nas, w „zaczarowanym kole” pomiędzy kołyską a trumną. Już nie oni obcowali z nami, lecz przeciwnie, my usiłujemy obcować z tym lub innym z pomiędzy nich, obcować jak człowiek z człowiekiem, który też żył niegdyś, kochał, nienawidził, cierpiał i podlegał wszelkim ludzkim ułomnościom. Skłania nas do tego już choćby samo uprzytomnienie sobie, że to dziś właśnie jest przecież rocznica urodzin, zwykłych człowieczych urodzin, czy też zwykłej człowieczej śmierci jednego z Nieśmiertelnych.

Podobnie dzieje się dziś i z Mickiewiczem.

Bezprzykładna w dziejach świata wojna postawiła nas na granicy dwóch epok życia ludzkości, rozdzielonych zięjącą otchłanią. To, co było, przedstawia się nam jako zwaliska, gruz i ruiny. — wielkie ementalaryzmo dziejów. Przeszłość rysuje się przed nami w malistkach jeszcze, lecz jakże odmiennych barwach i konturach. Co z tej umarłej bezpowrotnie przeszłości dla nas ocalało? Co ocalało? Co zachowa nadal swoją wartość dla nas? Oto niepokojące, dręczące nas dzisiaj pytania. Innym, odmiennym przez katekizmy dziejowej wzrokiem patrzymy dziś na to wszystko i na tych wszystkich, co do niedawna stały na piedestale jako bożyszcza „przedwojennego” świata. I takim właśnie, odmiennym wzrokiem patrzymy dziś, w 90-tą rocznicę jego zgonu, — i na Mickiewicza.

Już nie uwiada nas ani półki biblioteczne, zapchane niezliczonymi tomami przerwanych, studiów i dociekań polonistów, ani pomniki, popiersia i portrety wlepszę, ani wreszcie stuletni wysiłek rodzimej reakcji, ażeby uczynić z twórcy „Improwizacji” rzeczownika swoich ciemnych praktyk. Poza tą „oficjalną”, ceremonialną zastawą, poza kadzidelnymi dumami, spowijającymi postać wielkiego poety i obywatela, dostrzeżemy dzisiaj żywego, prawdziwego człowieka, z ognistym stymentem namietności i cierpienia na czole. Książki, jakie napisał, tworzy literatury, które można ostatecznie tak czy owak wyjaśnić i interpretować, to nie wszystko co nam po nim w spuściznie pozostało. Poza tym terenem jego działalności twórczej pozostało jeszcze przedziwne w jego pracy powiązanie słowa z czynem, literatury z życiem, pozostała czynny — poematy, pozostała wielka budowa prawdy — jak On ją nazwał — Polski na podwalinach chrześcijańskiego kosmopolityzmu, federacji ludów, rozszerzenia duszy obywateli, potępienia społecznego ucisku.

Mickiewicz żył i działał przede wszystkim przez lud i dla ludu. Jednym z najgłębszych pragnień było dla niego, by jego księgi „zbladziły pod strzechą”.

W liście poety do Damejki (22. 10. 1842) czytamy: „Jeśli byś za powrotem mnie w życiu nie znalazł, weźmiesz jedno z moich dzieci na opiekę... a wychowasz je w prostocie chłopskiej, nie na panickość, ale na uczciwą pracę”.

A w Kursach paruskich zapytuje: „Skądże to pochodzi, że do czasów upadku Polski w pieśniach gminnych polskiego ludu nie słuchać żadnej skarży?”. I dalej tłumaczy: „Włościanin w Polsce przebaczał gwałtowność rycerskiemu sarmacie, ale smagany harapem przez szlachcica-eleganta poczuł ból w głębi duszy. Z upowszechnieniem życia salonowego między szlachtą polską zaczyna się narzekanie na niedzę w pieśniach ludu polskiego” (K. II. 1. 12).

Można jeszcze dotychczas sprzeczać się o to, czy Mickiewicz był, czy też nie był socjalista. W każdym razie zostało jednak stwierdzone, że ta strona jego działalności była dotychczas tendencyjnie przemilczana. Swego czasu jakiś konserwatywny polityk, którego nazwiska już nie pamiętam, wystąpił nawet publicznie przeciwko „odrazębywaniu zapomnianych artykułów Mickiewicza”. Chodziło oczywiście o „Trybuna Ludu”. A tam właśnie czytamy w artykule z dnia 15. maja 1849 r.: „W starym społeczeństwie nie ma już żadnej zasady, na której można by oprzeć władzę prawną. Dawne podstawy władzy już nie istnieją”.

(Dalszy ciąg na stronie 2-aj)



## REPATRIACJA POLAKÓW Z ROSJI

MOSKWA. — Ambasada polska w Moskwie wydała oświadczenie w kwestii repatriacji Polaków z terenu ZSRR. Zgłoszenia na repatriację z Rosji do Polski należy składać do dnia 1 stycznia 1946 r. Termin zakończenia repatriacji przewidziany jest na dzień 15 czerwca 1946 r. Zgłoszenia mogą być składane przez osoby narodowości polskiej i żydowskiej, które udowodnią, że w dniu 17 września 1939 r. posiadały obywatelstwo polskie.

## WYSOKIE ODZNACZENIA DLA DOWÓDCÓW USA

LONDYN. — Korespondent agencji Reutersa donosi, że w dniu wczorajszym ambasador Wielkiej Brytanii lord Halifax udekorował Wielkim Krzyżem Orderu Łaźni czterech wysokich dowódców wojskowych w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie: admirała Leahy, generała Marshalla, admirała Kinga i generała Arnoldda.

## GEN. EISENHOWER O UNRRA

WASZYNGTON, (PAP). — Na posiedzeniu komitetu parlamentarnego dla spraw zagranicznych gen. Eisenhower wygłosił przemówienie, w którym gorąco poparł projekt przyznania UNRRA dodatkowego subsydium w wysokości 1 miliarda 350 milionów dolarów i stwierdził, że prace UNRRA w Europie dają coraz pomyślniejsze wyniki.

## „Dawne podstawy władzy już nie istnieją”

(W 90-tą rocznicę śmierci Mickiewicza)

(Dokończenie ze strony 1-ej)

A dalej: „Socializm nie jest przeczeniem... Socializm nowożytny jest tylko wyrazem poczucia tak starego, jak poczucie życia, wyrazem odczuwania tego, co w naszym życiu jest niepełne, obcięte, nienormalne, a w skutek tego nieszczęśliwe. Poczucie socjalistyczne jest porwytem ducha ku lepszemu bytowi, nie indywidualnemu, lecz wspólnemu i solidarnemu... Socialiści wzywają wszystkie indywiduala i wszystkie państwa do poświęcenia swych praw uczuć, które nosi w sobie zarodek dogmatu powszechnego”.

To rewolucyjne nastawienie przewija się przez całą twórczość i przez całe życie Mickiewicza, od chwili gdy bliski samobójstwa przeszedł całe piekło wewnętrzne za brak własnego udziału w Powstaniu Listopadowym. Wtedy jak Halban Konradowi, życie przypominało mu jego polską misję poetycką, której cały ciężar wziął odtań na siebie. Cały oddał się Sprawie, Mickiewicz nie był pieknoduchem Korzeniami swojej twórczości tkwił wśród polskiego ludu, zawsze w pracy.

To też dziś zwłaszcza, gdy wciąż mówi się i pisze o konieczności związanej literatury z życiem mas, o jej społecznych zadaniach, kiedy pisarz polski musi mieć swój osobisty wkład twórczy w dzieło odbudowy Polski, nie zapominajmy, że w Mickiewiczu mamy potężnego tej sprawy prekursora. I o jednym jeszcze pamiętajmy. Mickiewicz to Polak łączący Wschód i Zachód w swojej krwi, historii i kulturze.

Lucjan André.

# Kryzys rządowy we Włoszech

RZYM. — Agencja Reutersa donosi, że premier Parri przekazał księciu Umberto swoją rezygnację ze stanowiska premiera rządu. Książę Umberto jako regent królestwa Włoch rozpoczął już rozmowy, zmierzające do osiągnięcia wyjścia z obecnego kryzysu. Kryzys ten został wywołany przez liberalów, którzy odmówili współpracy w rządzie, a następnie przez chrześcijańskich demokratów, którzy nie chcieli zgodzić się na oddanie wolnych tek przedstawicielom tych partii politycznych, które są za utrzymaniem koalicji rządowej. Premier Parri oświadczył w czasie przemówienia swego, wygłoszonego w sobotę, że dla Włoch mogłoby obecnie powstać wielkie niebezpieczeństwo, gdyby rząd obrał kierunek bardziej lewy lub bardziej prawy w stosunku do obecnej sytuacji równowagi. W czasie, gdy przemawiał premier Parri wielkie rzesze społeczeństwa rzymskiego manifestowały przez Palazzo Viminale, wznosząc okrzyki na cześć premiera Parri.

RZYM (BBC). — Wysilki regenta włoskiego ks. Umberto w kierunku wyszukania następcy premiera Parri nie dały jeszcze dotychczas rezultatów. Wczoraj ks. Umberto konferował z 13-ma przywódcami politycznymi włoskimi. Między innymi na konferencję przybył weteran działaczy politycznych we Włoszech prof. Orlando, którego specjalnie wysłanym samolotem przywieziono z Palermo do Rzymu. Konferencja trwała 50 minut. Dziś regent włoski odbędzie konferencję z trzema byłymi premierami włoskimi, m. in. z Bonomi i Badoglio.

RZYM (PAP). — Włoska partia liberalna próbowała ostatnio wywołać kryzys rządowy we Włoszech, grożąc odwołaniem swoich przedstawicieli z rządu. Powodem kampanii liberalów przeciwko rządowi Parri była początkowo sprawa nowej ustawy o

oczyszczeniu aparatu rządowego z niepowołanych osobników. Rząd zapewnił partię polityczną, że sprawa ta będzie przedstawiona na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Konsultatywnego. Nenni oświadczył, że procedura, zastosowana do nowej ustawy, była podyktowana chęcią przyspieszenia wprowadzenia jej w życie, gdyż stara ustawa straciła swoją moc w połowie listopada r. b. Liberalowie jednak nie zaprzestali prób rozbicia koalicji rządowej, występując codziennie z napaściami na partię lewicową. Na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii liberalów wyszły na jaw poważne różnice zdań między kierunkiem, który dąży do zerwania z rządem oraz kierunkiem, domagającym się zachowania jedności wszystkich partii, biorących udział w rządzie. Na czele pierwszego kierunku stoi sekretarz partii Cattani, na czele drugiego — wicepremier Brosio.

Dziennik „Unita” donosi z tego powodu, że organizatorzy kryzysu spośród liberalów, grupujących się wokół Cattani, nie życzą sobie rządu jedności z udziałem komunistów. Grupa ta, podtrzymywana przez reakcyjne siły, nie zastanawia się nad tym, że, jak pisze dziennik „Unita”, „agitacja ich otwiera drzwi do odrodzenia faszystwu. Szuka ona powodów dla wywołania kryzysu i gdy ich nie znajduje w rzeczywistości, to pragnie pod różnymi pretekstami uchylić się od rozwiązania pilnych politycznych zagadnień kraju”.

## JAPONIA WYDAŁA PRZYWÓDCĘ „CZARNEGO SMOKA”

TOKIO (Antena wł.) — Rząd japoński wydał władzom sojuszniczym przywódcę nielegalnej faszystowskiej partii „Czarny Smok”.

# Upaństwowienie banków we Francji

PARYŻ (Antena wł.) — W piątek ub. tygodnia, dnia 23 listopada b. r., odbyło się pierwsze od chwili ukonstytuowania się Rządu Jedności Narodowej we Francji posiedzenie Zgromadzenia Narodowego pod przewodnictwem Feliksa Gouin. Na ławach rządowych zasiadł gen. de Gaulle i wszyscy członkowie jego gabinetu. General de Gaulle wygłosił przemówienie programowe, w którym zaznaczył, że utworzenie rządu Jedności Narodowej jest symbolem zwycięstwa idei solidarności we Francji. W najbliższym czasie nastąpi upaństwowienie banków francuskich i przemysłu elektrycznego. Nastąpią również poważne zmiany w sądownictwie i administracji. W obecnej sytuacji gospodarczej Francji uchwalenie preliminarza budżetowego na rok następny musi nastąpić nie później, jak przed 31 grudnia roku bież. Droga Francji jest drogą demokracji — oświadczył premier rządu francuskiego. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło przez akklamację votum zaufania dla Rządu Jedności Narodowej.

Komuniści francuscy wyrazili poparcie dla polityki zagranicznej rządu Jedności Narodowej we Francji. Deputowany komunistyczny Jacques Duclos powiedział: „musimy być rzetelnymi przyjaciółmi Wiel-

kiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Zw. Radzieckiego. W tym układzie Francja powinna być czynnikiem zgody”. Deklaracja gen. de Gaulle została przyjęta z całym zadowoleniem przez komunistów. General de Gaulle przeciwstawił się tworzeniu jakichkolwiek bloków, wypowiadając się za współdziałaniem wszystkich państw.

## MAC NEEL DO NARODU GRECKIEGO

LONDYN (BBC). — Brytyjski podsekretarz stanu Mac Neel przed opuszczeniem Grecji wygłosił przemówienie przez radio do narodu greckiego, w którym wyraził swoje poparcie dla rządu Sofoulisa. — W przemówieniu swoim Mac Neel zaznaczył, że postanowienie rządu co do odwołania do 1948 r. plebiscytu w sprawie króla Jerzego wyszło od regenta Damaskinosa.

Według ostatnich doniesień arcybiskup Damaskinos cofnął swoją rezygnację ze stanowiska regenta.

\*

LONDYN. — Wicepremier Tsouderos miał złożyć sprawozdanie ze swoich rozmów z przedstawicielem rządu brytyjskiego Mac Neelem.

## ZLIKWIDOWANIE SPISKU WE WŁOSZACH

RZYM (Antena wł.) — W związku z odwołaniem rozgałęzionego spisku we Włoszech, przygotowującego zbrojne wystąpienie na okres wyborów do parlamentu włoskiego, przeprowadzono szereg aresztowań w Rzymie, Mediolanie i Turynie. Wystąpienie to finansowali wielcy przemysłowcy i bankierzy włoscy. W mieszkanich aresztowanych znaleziono duże ilości broni oraz numery pisma nielegalnego „La Nazione”. Aresztowany m. in. prof. Angelo Pesse wydał, że redaktorem „La Nazione” był były redaktor naczelny największego dziennika faszystowskiego „Stampa”.

## ARGENTYNA PROTEGUJE HITLEROWCÓW

WARSZAWA — Według doniesień z Niemiec okupowanych i z Argentyny, Niemcy starają się wyjechać do Argentyny, która im przychodzi w tym z wydatną pomocą Placówki dyplomatycznej argentyńskiej wydają Niemcom paszporty i wizy. Specjalistom niemieckim z różnych dziedzin udzielane są nawet pożyczki pieniężne na realizowanie projektów wyjazdowych. Jak stwierdzono z protekcji Argentyny korzystają przede wszystkim wyżsi funkcjonariusze hitlerowscy, którzy chcą uniknąć odpowiedzialności karnej za swoją działalność w okresie reżimu Hitlera.

## WYBORY W PORTUGALII

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Lizbony, że portugalskie partie opozycyjne, które, jak wiadomo, nie brały udziału w ostatnich wyborach, wydały oświadczenie, iż będą kontynuować walkę o swobodę demokratyczną i o demokrację w Portugalii. Opozycja zaprzecza oświadczeniu ministra spraw wewnętrznych, że miała możliwość roztoczenia kontroli przy obliczaniu głosów oraz twierdzi, że tylko 25% ludności brało udział w wyborach, nie zaś 60%, jak podaje rząd.

## PRACE KOMISJI PRZYGOTOWAW- CZEJ ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

LONDYN (BBC). — W komisji przygotowawczej Organizacji Narodów Zjednoczonych uczestniczy 500 delegatów z 51 państw. Komisja poza przygotowaniem plenarnego posiedzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, które ma nastąpić w początkach stycznia przyszłego roku, zajmuje się organizacją sekretariatu i biura zrzeszenia narodów.

## MEKSYKAŃSKI KOMITET POMOCY ZSRR DZIAŁA

MOSKWA (Antena wł.) — Meksykański komitet pomocy Związkowi Radzieckiemu zorganizował wystawę wyrobów ludowych, wykonanych przez ludność wiejską ZSRR. Prasa meksykańska pisze, że eksponaty tej wystawy są wzorami dla sztuki i rękodzielnictwa ludowego.

## POWRÓT MINISTRA STAŃCZYKA

WARSZAWA. — Do Warszawy powrócił z Międzynarodowej Konferencji Pracy delegacja polska na czele z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej ob. Stańczykiem.

## List z Warszawy

# O czym się mówi w Warszawie

(Od utasnego korespondenta)

Smutne są dzieje książki warszawskiej. Podziemna los warszawskich kamienie. W pierwszych dniach po zmianie frontu, mieszkania — o ile się zachowały w możliwym do zajęcia stanie — stały otworem, brał je ten, kto pierwszy przyszedł. Książki leżały przeważnie po podwórzach, zbrukane, zmoczone. Z początku nikt ich nie brał — kawał słony cenniejszym był nabytkiem, niż pierwsze wydanie Kochanowskiego.

Jakoś pod koniec lutego opatrzone się, że książka też ma wartość handlową. Stało się wtedy wzdłuż Marszałkowskiej kilka „księgarń”, odpowiadających ówczesnym obyczajom. Były to przeważnie stoły zbite z wyrwany z sąsiedniego domu drzwi i podparte krzyżakami albo po prostu cegłami. Na tych prowizorycznych ladach spoczywały kilkadziesiąt tomów z najprzeróżniejszych dziedzin, nawet bez tego tajemniczego nieporządku, jaki pozwalał najskromniejszemu antykwariuszowi przedwojennemu zawsze trafić dożądanego dzieła. Zdarzało się, że cały magazyn księgarza mieścił się na rozłożonym na ziemi kocu, albo na parapecie rozbitej witryny sklepowej.

„Księgarze” przeważnie nie mieli pojęcia o wartości swego towaru. Wiedzieli tylko, że od szabrownika, znoszącego im książki stosami, należy je kupować jak najtańiej, „na makulaturę”, a sprzedawać je z 200 i 300 procentowym zyskiem jak najprędzej. Był handel szedł. Był taki, który wszystkie książki, jak idą, sprzedawał po 10 zł. sztuką.

Dziwna rzecz, od samego początku znalazli się amatorzy. Zdawałoby się, że najprostsza rzecz było pójść w gruzy i wybrać tam kilka czy kilkanaście książek, na które pierwszy szabrownicy nie zwracali uwagi. Nie — ludzie, którzy cenili i kochali książki, którzy się na nich znali, woleli kupić je na straganie ulicznym, targując się zresztą zawzięcie.

W miarę jak o łatwy towar było trudniej, eliminowali się handlarze przygodni. Pozostawali fachowcy, przede wszystkim dawni subiekci księgarzani, i ci podorabiali się sklepów. Pozostały nieliczne niezaradne wyjątki, które dzisiaj odgrywają w handlu księgarskim rolę owych przedwojennych wózków, rozwożących pozostałości rezydentów wielkich księgarń. Trzecia, ostatnia sorta książkowego handlu.

Z księgarń przedwojennych pierwszy stanął na nogi Kuthan na placu Trzech Krzyży, w swoim dawnym lokalu. Uratował trochę towaru a co najważniejsza, uratował też rękopisy dzieł, które zakupywał w ostatnich latach okupacji, łatwo udzielając autorom zaliczek. Była to akcja naprawdę charytatywna, bo niezaradny naukowiec w trudnych warunkach okupacji mocno przykierał głodem i kilkanaście tysięcy zaliczek stawiło go na dłuższy czas na nogi.

Dopiero w ostatnich czasach stanęły do pracy asy księgarzane. Przed paru tygodniami odbyło się poświęcenie znanej firmy Trzaska, Ewert i Michalski; znalazła lo-

kal na Marszałkowskiej w kierunku placu Zbawiciela. Na Nowym Świecie, na swoich „dawnych śmieciach” odremontował się świeżo Arct.

W ogóle dokoła książki czyni się ruch nie tylko w kręgu kupców-fachowców. Dużo uwagi poświęca jej w tym okresie rząd. Powołał do życia Radę Książki, która właśnie w tych dniach odbyła swe pierwsze posiedzenie. Grono wybitnych uczonych obradowało nad ratowaniem księgozbiorów, wiele uwagi poświęcając będącej w przygotowaniu ustawie biblioteczej.

W dziedzinie bibliofilstwa straty są niepowetowane. Przechodzę codziennie koło biblioteki publicznej na Koszykowej. Z jaką radością skonałobyśmy zaraz po powrocie do Warszawy, że ten klasyczny, jeden z najpiękniejszych w stolicy budynek (niestety zagubiony w rzedzie kamienie i stracony dla perspektywy) nie jest poroniony śmiertelnie, że się po dłuższej kuracji da wyleczyć. Gdy powracam wieczorem do domu, na ciemną ulicę bije blask z okien dawnej sali czytelnianej i odnosi się miłe uczucie, że tam się przecież coś robi. Istotnie — dach zabezpieczono, odmalowuje się ściany, jest światło — chory poczyna nabierać rumieńców życia. Maluczko, a będziemy czytali...

Ale co?

Tu właśnie jest warszawska tragedia. Biblioteka Publiczna liczyła przed wojną 503.000 tomów. Teraz — doliczono się ich 129.000, a lepiej nie mówić, w jakim stanie. Jedną z wielu klęsk naszej kultury.

Próby ratowania książki warszawskiej znalazły swój wyraz także w akcji społeczeństwa. Oto komitety mieszkaniowe zbierają w każdym domu książki „bezpieczne”, pozostające chwilowo bez właściciela. Będą je kierować do bibliotek regionalnych —

o ile pojmijemy regionalizm w zakresie dzielnic miasta. Akcja jest niewątpliwie pożyteczna i może jeszcze resztki jakieś uratować. Jest jednak w tej akcji punkt, budzący u niektórych osób zastrzeżenia: dawnym właścicielom zwrócone być mogą tylko książki, stanowiące dla nich specjalną pamiątkę. Wszystkie inne, choćby były nawet zaopatrzone w exlibrisy i nie przedstawiały żadnych powodów do powatpiwania o własności, idą na użytek publiczny. Ta akcja też ma być objęta ustawą biblioteczną.

Skoro mowa o remontach naukowych, warto wspomnieć, że piękny gmach Wojskowego Instytutu Geograficznego w Alejach Jerozolimskich jest już w znacznej części doprowadzony do porządku. Wisi na nim nawet ta sama, co przed wojną — albo taka sama — tabliczka przy wejściu. Zwolna i nieznacznie dla oka leczą swe rany poważniejsze gmachy; gdy się codziennie koło nich przechodzi, nie znać żadnego postępu. Różnica bije w oczy, gdy się taki budynek widzi po paru tygodniach przerwy.

Przenoszenie się urzędów z Pragi do Warszawy jest w znacznej mierze dokonane. Sporo ich jednak jeszcze pozostało. Ministerstwo Kultury i Sztuki dopiero na wiosnę spodziewa się przenieść do gmachu w Alei Szuca. Ministerstwo Poczt i Telegrafów, już dzisiaj dobrze ulokowane na Pradze, nie zamierza wcale się przenieść. Jego agendy stają się dzisiaj bardzo popularne wśród mieszkańców stolicy, spodziewamy się bowiem bodaj już w przyszłym tygodniu otwarcia telefonicznej centrali automatycznej. Przywiązujemy do niej wielkie nadzieje, tak bardzo jesteśmy zmęczeni łączeniem przez ładne pewnie — pańienki z centrali ręcznej.

Asok



# Z Akcji Świadczeń Rzeczowych

(sz) „Ten, kto sam nie był głodny, nie zrozumie głodnego” — taki był mniej więcej leitmotiv, jaki nasuwał mi się podczas ostatniego zebrania wójtów i sekretarzy gmin powiatu częstochowskiego pod przewodnictwem wicewojewody kieleckiego ob. Urbanowicza, starosty powiatowego ob. Kazmierczaka oraz delegata wojewódzkiego wydziału aprowizacyjnego.

Dowiedzieliśmy się z przykrością ze słów starosty, że najbogatsi gospodarze stanowią większość uchylających się od składania świadczeń rzeczowych, Tymczasem „biedota wiejska sprzedaje ziemiaki, aby dokupić zboża celem wyrównania kontyngentów zbożowych”. Moralna radość, jaką odczuwamy z powodu, że najuboższa ludność która niejednokrotnie rozwiązywała i niejednokrotnie rozwiązać nie mogła zagadnienia niedostatków, wykazała właśnie najwięcej uświadomienia obywatelskiego, nie może niestety zrównoważyć zmartwienia materialnego. A zmartwienie materialnych nasze zniszczone Państwo ma aż za dużo! Państwo rozumie trudności powojenne, w jakich znalazła się wieś polska — 190 ton zboża pozostawilo przecież w powiecie na zasiewy dla najbardziej dotkniętych wojną gospodarstw, 46 par koni pracowało w powiecie przeważnie dla tych gospodarstw. Kontyngenty obowiązujące obecnie wieś stanowią zaledwie 40 proc. kontyngentów nałożonych przez okupanta. W zamian za to obywateli więcej, którzy jeszcze nie zrozumieli muszą zrozumieć, że dziś każdy człowiek pracujący czy to w fabryce czy w biurze świadczy na rzecz Państwa. I to świadczy, w trudnych warunkach swej osobistej egzystencji. Sytuacja wymaga, jak jeszcze nigdy wzajemnej rywalizacji obywatelskiej! Za cenę poświęcenia klasy robotniczej, za cenę godzin nadliczbowych i niedziel chłopci otrzymują

premie za dostawę świadczeń. A i wieś ma swoje chwalebne przykłady. W naszym powiecie takim przykładem jest Kamienica Polska — wieś dźwigająca się ze zniszczenia — która złożyła do chwili obecnej 62 proc. ziarna i 102 proc. ziemniaków. Tymczasem Międzno, znajdujące się w podobnej sytuacji złożyło zaledwie 10 proc. zboża i 40 proc. ziemniaków, Opatów 11 proc. zboża i 51,6 proc. ziemniaków, Potok Złoty 14 proc. zboża i 23 proc. ziemniaków, dalej Kłobucko 16,9 proc i 43 proc., Dźbów 17 proc. i 48 proc. i t. d. i t. d. z wyjątkiem kilku pierwszych gmin na liście. ułożonej wg. ilości oddanych świadczeń.

Przyczyna musi tutaj tkwić gdzieś indziej aniżeli np. w huraganie lipcowym, który ofiar sobie chyba nie wybiera! Ci wójtowie, którzy umieli pokierować kampanią, ci sołtysi, którzy nie zawalili pracy — mają wyniki. Państwo nie chce być inkwizytorem! — jeśli wywierają nacisk jeśli stosują kontrolę, jeśli przeciwdziałają opieszałości i złej woli — to jest do tego zmuszone w imię dobra ogólnego i w imię sprawiedliwości społecznej.

Nie może tak być, aby jedni wysilali się, a drudzy wymigiwali. Wymigiwanie równa się w naszej sytuacji sabotażowi, a przeciwko sabotażowi sankcje karne muszą być i będą stosowane! Nie ma piękniejszego słowa w świadczeniu na rzecz innych, jak słowo „dobrowolne” — dlatego też Państwo godzi się, aby zbieraniem świadczeń na miejscu specjalnie wyznaczonych urzędników kierowali wójtowie i aby oni otrzymywali przysługujące w zamian wynagrodzenie.

W tym zdecydowanym ale serdecznym tonie przemawiał wicewojewoda Urbanowicz. Mówca podkreślił mieszany charakter ludności powiatu

częstochowskiego, jako jedynego na terenie województwa, który posiada kopalnie, położone nie tylko przy miastach ale i wśród wiosek skutkiem czego wytworzył się typ chłopca-robotnika. Z takim człowiekiem powinniśmy łatwiej znaleźć wspólny język. Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że gm. częstochowskie niedobór w kontyngentach zbożowych wyrównają ziemniakami, ale przy szczegółowym wejściu okazuje się, że te gminy, które oddały najwięcej ziemniaków, oddały również najwięcej zboża. A więc decydującym czynnikiem jest nastawienie obywatelskie! Zima nadchodząca będzie ciężką. Państwo będzie musiało dokupić zboża, aby wyżywić ludność. Samemu województwu kieleckiemu wpływu ze świadczeń wystarczy zaledwie na 4-ry miesiące. I to przy stuprocentowości. Tym bardziej powinniśmy się starać. W województwie kieleckim pod względem świadczeń rzeczowych na pierwszym miejscu stoi Włoszczowa ze swoimi 55 proc., na drugim miejscu znajduje się powiat częstochowski. Ambicją powiatu powinno być utrzymanie tego miejsca. Wszyscy muszą dorównać w szlachetnej rywalizacji takim gminom, jak Przyrów Grabówka Przystajń, Kamienica Polska, dzięki którym miejsce to zostało przez powiat osiągnięte. Wójtowie muszą dorównać w poświęceniu i energii staroście Kazmierczakowi. Wszyscy odpowiedzialni za akcję świadczeń rzeczowych muszą zdwoić wysiłki.

W dniach 18 i 19 listopada br. wójtowie i sekretarze gmin powiatu częstochowskiego wzięli udział w jeździe wojewódzkiej w Kielcach, na którym poruszane były zagadnienia świadczeń rzeczowych oraz sprawa odbudowy wsi. W ramachjazdu odbyło się otwarcie wystawy „Wzorowa Zagroda Wiejska” której plany otrzymali wszyscy wójtowie gmin z terenu województwa.

## Wyjątek

Rozprawiano raz w piwiarni,  
że to nie humanitarnie  
przy pomocy bomb wojować...

Trzeba je eliminować,  
raz z wszystkimi skończyć przecie!

Wtem ktoś warknął: nigdy w świecie!

Kasujcie wielotonówki,  
zegarowe, atomówki —  
przy których śmierć zbiera żniwa...

Lece zostawcie — bombę piwa!...

Lancel.

## Życia kulturalnego

### Odczyt o Mickiewiczu w Klubie Literackim

W związku z 90-tą rocznicą zgonu Adama Mickiewicza Klub Literacki w Częstochowie najbliższy czwartek poświęca twórczości ci wieszca. Dnia 29 listopada o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej Aleja N. M. P. 22, I-sze piętro prof. Mikołajtys wygłosi odczyt p. t. „Mickiewicz - poeta i człowiek czynu”.

Bilety w Bibliotece codziennie od 10 — 12-ej i od 16 — 19-ej, począwszy od wtorku.

### Teatry Miejskie

Sala duża

„Wilki w nocy” Tadeusza Rittnera  
z Józefem Karbowski

Dzisiaj w poniedziałek 26 b. m. o godz. 18,30 „Wilki w nocy” komedia w 3-ach aktach T. Rittnera.

W próbach „Zaczarowane koło”, dramat w 5-ciu aktach L. Rydla. Reżyseruje dyr. Józef Karbowski, art. i reż. Teatru im. J. Słowackiego.

Sala Kameralna

W przygotowaniu „Święty płomień” — sztuka w 3 aktach Somerset-Maughama. Reżyseruje B. Orliński.

### Repertuar kin

„Wolność” i „Polonia” — „Weź serce me”, film prod. amerykańskiej

„Bałtyk” — „Była sobie dziewczyna”, film prod. sowieckiej.

### Nr. 51 „Odrodzenia”

Numer 51 „Odrodzenia” zawiera przede wszystkim materiał publicystyczny o wydziale aktualnym.

Stefan Żółkiewski wyjaśnia naukową sprawdzalność światopoglądu marksistowskiego („Głos marksisty”), Wiesław Osterloff porusza niezwykle ważne dziś zagadnienie rekodyfikacji i unifikacji prawa, a Wacław Kubacki w „Pierwszym liście z Poznania” w dalszym ciągu rozważa na temat rozbieżności między teorią a praktyką kulturalną w Polsce.

Literaturę reprezentuje poemat („Warszawa”) Jalu Kurka i essay Artura Sandaiera („Dialogi z umarłymi”), plastykę — rysunki Adama Marczyńskiego.

W dziale reportażu Stanisław Helsztyński pisze o „Nieznanym mieście Koszalinie”, a Maria Kuryluk o rozmowach i spotkaniach z Niemcami Numer 51 „Odrodzenia” uzupełniają recenzje z książek, przegląd teatralny, kronika zagraniczna i przegląd prasy.

## Z kroniki milicyjnej

### Lepiej na szybowcu...

Ciesielski Zygmunt zamieszkały przy ulicy Wiełtuńskiej nr. 6 został zatrzymany przez funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej za niedozwoloną jazdę rowerem po parku miejskim. Na Ciesielskiego, który jest instruktorem w warsztatach szybowcowych spisano doniesienie karne. Stanowczo lepiej jest jeździć szybowcem, chociaż by i z tej prostej przyczyny, że do czasu wyposażenia M. O. w najnowszy typ pościgowce ujęcie szybownika przekraczającego przepisy porządkowe będzie nie do pomyślenia.

### Pijany szofer spowodował wypadek

Stanisław Mirowski, szofer Zw. Spółdz. „Spółem” będąc w stanie nietrzeźwym przytari do jezdni w drugiej Alei obok domu nr. 21/23 przejeżdżającego cyklista, który odniósł poważne obrażenia ciała. Pijanym szoferem zajmie się prokurator.

### Zakaz handlu na centralnych ulicach miasta

Bawiący na inspekcji w naszym mieście, delegat Ministerstwa Ska-bu, zwrócił uwagę na kwitujący w Częstochowie dziki handel uliczny i podkreślił, że stan ten nie może być dłużej tolerowany. W związku z tym, przeprowadzają oddolne Urzędy Skarbowe, przy współudziale organów M. O. oczyszczanie okolic Dworca, ul. Piłsudskiego i Alei, od plagi ulicznych handlarzy, którzy mają na rynku Narutowicza na Zawodziu, w stosunku do opornych, przewidziane są sankcje karne do konfiskaty towaru włączna.

B. Zarzycki.

# KRONIKA

## Komunikat Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami — uprzednio Związek b. Partyzantów prosi niniejszym o łaskawe realizowanie jego pisma przesłanego: zakładom, firmom, przedsiębiorstwom i t. p. — w lokalu Związku w godzinach od 10-ej do 16-ej codziennie, przy ul. Kościuszki 14-a, I piętro.

\*

Związek b. Partyzantów zawiadamia, że lokal Zarządu mieści się przy ul. Al. Kościuszki 14-a, I piętro. Godziny przyjęć codziennie od 10-ej do 16-ej.

## Do kierowników świetlic pow. częstochowskiego

Powiatowy Oddział Informacji i Propagandy w Częstochowie zawiadamia, że dnia 30 listopada b. r. o godz. 10-tej w sali posiedzeń Starostwa Pow., odbędzie się szósta odprawa kierowników świetlic z pow. częstochowskiego.

Należy przywieźć ze sobą sprawozdanie z prac świetlicowych za miesiąc listopad, wykaz o stanie budżetu, spis imienny z podaniem adresów zarządu, oraz członków świetlicy i wykaz inwentarza świetlicy.

Prosimy o punktualne przybycie.

## Studia uzupełniające w Instytucie Pedagogicznym Z. N. P.

W ramach zreorganizowanego Instytutu Pedagogicznego Z. N. P. zostało utworzone pod dyrekcją prof. Stefana Bałeya specjalne studium dla nauczycieli, którzy rozpoczęli studia w instytucie przed wojną lub w czasie okupacji. Praca ujęta jest stosownie do zaawansowania uczestników, w trzy skrócone cykle.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Instytutu Pedagogicznego ZNP. do dnia 31 grudnia 1945 r.

## P. C. K. poszukuje

Delegacja Czechosłowackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Wydział Repatriacyjny w Pradze poszukuje dzieci czeskich, wywiezionych przez Niemców z wioski Ldice i innych. Uprasza się o podawanie wiadomości w tej sprawie do Polskiego Czerwonego Krzyża Oddziału w Częstochowie Aleja Wolności 29.

## Dla Żołnierza Polskiego

Za wydanie opinii lojalności przez Prezydium M. R. N. w Częstochowie, przemysłowiec ob. P. Rożnowski wpłacił na Żołnierza Polskiego zł. 100 (złotych sto).

## Kto otrzymał dary UNRRA

Od chwili rozpoczęcia akcji rozdziału towarów otrzymanych od UNRRA, Ministerstwo Pracy i Opieki do dnia dzisiejszego rozprowadziło otrzymane artykuły według następującego rozdziałnika Urząd Wojewódzki Warszawski otrzymał do rozprowadzenia w terenie 1,350 bel odzieży i 1,679 kartonów obuwia, Zarząd m. st. Warszawy — 912 bel odzieży, Urząd Woj. Krakowskiego — 4,155 bel odzieży, 396 kartonów obuwia, Katowice — 3,235 bel odzieży, 11,990 kółder, 8,103 koce, 11,688 par obuwia i 639 kartonów obuwia, Poznań — 3,019 bel odzieży, Kielce — 1,822 bele odzieży, Częstochowa — 1,049 bel odzieży, 4,260 kółder i 2,339 par obuwia, Radom — 962 bele odzieży i

2,037 par obuwia, Lublin — 2,079 bel odzieży, 2,960 kółder i 732 skrzynie obuwia, Białystok — 1,970 bel odzieży, 2,130 kółder, 114 kartonów obuwia, Rzeszów — 1,614 bel odzieży, Bydgoszcz — 1,221 bel odzieży.

W Łodzi mieści się centrala magazynowa Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, dysponująca na terenie Łodzi 5 wielkimi magazynami. Z magazynów tych — na polecenie dyrektora departamentu opieki Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wydano do dyspozycji Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej w Łodzi 1,000 bel odzieży 593 bele kółder, 128 bel spodni typu wojskowego, 194 skrzynie obuwia, 130 bel kóców, 5,600

kombinezonów, 130 swetrów i 260 kółder dziecięcych.

Z tychże magazynów starostwa powiatowe woj. łódzkiego i miasta wydzielone otrzymały 2,100 bel odzieży, 300 bel kółder, 14,270 par spodni wojskowych, 8,070 par butów. Nadto indywidualnym pentegatom wydano 373 bele odzieży, 393 kodyry, 1,549 par obuwia oraz bieliznę. W wykazie tym pierwsze miejsce zajmują repatrianci i zdemobilizowani.

—o—

## Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 26 listopada do dnia grudnia br. dyżurują następujące apteki: B. Frydego — III-oia Aleja Nr. 50, J. Pogorzelskiego — Narutowicza 44, K. Lembkego — Raków, Limanowskiego.

## Program wykładów w W.S.A.H. w Częstochowie

(b) W uzupełnieniu sprawozdania w numerze 236 naszego pisma z dn. 24 listopada b. r., podajemy program wykładów w Wyższej Szkole Administracyjno-Handlowej w Częstochowie.

Szkola obejmuje dwuletni program nauki, przy czym zaznaczyć należy, że pierwszy rok studiów rozpoczyna się z pełną obsadą wykładowców, drugi z pewnymi lukami, które zostaną w najbliższym czasie uzupełnione. Na pierwszym roku wykładane będą: Prawo cywilne (wykładowca prof. Pol), Ogólna teoria prawa (prof. Kozłowski), Wstęp do matematyki wyższej (prof. Czarnota) Historia doktryn ekonomicznych (prof. Świąćicki), Rachunkowość (I i II grupa — prof. Wojciechowski i prof. Niemczyk), Arytmetyka handlowa (prof. Suski), Korespondencja handlowa (prof. Niemczyk), Towaroznawstwo (prof. Poznachowski), Ekonomia przedsiębiorstw (prof. Judycki), Geografia gospodarcza ogólna (prof. Jakubowska), Zasady ekonomii (prof. Braun), Historia doktryn ekonomicznych (prof. Świąćicki), Historia gospodarcza (prof. Mayzel); poza tym prowadzone będą lektoryaty języków: ang. (prof. Fdybes i pror. Pie runek franc. (prof. Zamiera) i niem. prof. Jezierska) oraz Prosemin. ekonom. (prof. Zawadzki).

Na drugim roku: Matematyka finansowa (prof. Czarnota), Prawo handlowe (prof. Stoszek), Statystyka (prof. Czarnota), Prawo pracy i ubezpieczeń

(prof. Świąćicki), Geografia gospodarcza Polski (prof. Jakubowska), Teoria i historia spółdzielczości (prof. Pol), Rachunkowość (prof. Wojciechowski), Technologia mineralów (prof. Kontkiewicz) oraz lektoryaty II: angielskiego (prof. Frybes), francuskiego (prof. Krassowski), rosyjskiego (prof. Herasimowicz) i niemieckiego (prof. Jezierska). Praca na drugim roku rozpocznie się 29 listopada wykładem z technologii mineralów.

Uczęszczanie na lektoryaty języków obcych oraz wykłady rachunkowości jest bezwzględnie obowiązkowe i będzie podlegało kontroli. Wykłady odbywają się w godzinach popołudniowych, od 16,15 do 19,55. Sekretariat Szkoły czynny jest od godz. 15 do 19, Czesne wynosi 400 zł. miesięcznie. Za miesiąc listopad i grudzień ustalone zostały ryczałtowo na 500 zł. Należy je wpłacić najpóźniej do dnia 10 grudnia b. r. Od regularnego wpłacania czesnego zależy istnienie Szkoły, gdyż w tej chwili opłaty studenckie są jedyną podstawą jej utrzymania. Studenci którzy do wymienionego terminu nie wpłacą czesnego, nie zostaną immatrykulowani. Uzasadnione wnioski o zwniżkę czesnego można składać od 1 stycznia 1946 r. do sekretariatu. Wnioski te jednakże mogą być uwzględnione tylko w tym wypadku, gdy społeczeństwo ufunduje odpowiednie stypendia studenckie.

## Las a społeczeństwo

Stosunek społeczeństwa do lasu i zagadnień, związanych z życiem i warunkami istoty lasu, w większości wypadków sprządza się do zwykłego sentymentu, a to z braku zrozumienia podstaw terażniejszości i przyszłości jego istnienia, w znaczeniu zadań gospodarczych i kulturalnych, zdrowotnych i obronnych lasu.

Przebiegny obywatel zachwyca się pięknem lasu, jako tworem natury, jako ozdobą życia codziennego, ale nie zadaje sobie pytania, jak się rozwija i jak dojrzewa, eże go mu brak do normalnego rozwoju. I tutaj trzeba podkreślić, że na ogół traktowanie lasu przez społeczeństwo stoi jeszcze nie na należytych poziomach.

Smutny stan naszych lasów po wojnie widać się w oczy każdemu. A czy czytaliśmy w prasie, czy słyszeliśmy z opowiadań-przebiegny obywatela o tym bolesnym wyglądzie lasów? Bynajmniej! Jeśli zabieramy w tej sprawie obywatel jest to z pewnością fachowiec, leśnik, który mówi o tych przykrych zjawiskach przeważnie na łamach własnej prasy, której przebiegny obywatel nie czyta. To też nie dziwnego, że mimo całego sentymentu do lasu, społeczeństwo nie ma dla niego zrozumienia, nie przejawia właściwego zainteresowania, a co za tym idzie, nie troszczy się o jego byt

Skoro zainteresowania lasem spoczywają na barkach jednego, małego odłamu społeczeństwa, jakim są leśnicy-przyrodnicy, jest to objaw niezdrowy, a więc szkodliwy i dla lasu i dla społeczeństwa, które go nie rozumie. Tak być nie powinno i być nie może.

Sprawy lasu i leśnictwa są to zagadnienia nasze wspólne, obchodzące jednakowo nas wszystkich, bowiem las jest podstawowym artykułem życia ekonomicznego całego społeczeństwa. Rany, zadane lasom przez wojnę, winny obchodzić nas wszystkich, bowiem cała pełnia występujących stąd konsekwencji, dotyczy i długie lata jeszcze dotyczyć będzie cały ogół społeczeństwa na zego. Tym większa cięża na nas odpowiedzialnością za los lasów, tym większą pieczołowitością muszą być one otaczane przez wszystkich.

A więc musi się zmienić dotychczasowy stosunek społeczeństwa do lasu. Obowiązkiem naszym jest uświadamianie wszystkich sfer o tym, co las boli, czym jest las dla nich, to musi być uznane za wstęp, za nieodzowny warunek powodzenia akcji ratunkowej, jaka dla dobra całego kraju w obronie lasów i leśnictwa podjęta być musi.



# Kronika sportowa

## Obiecujący przebieg Pierwszego Kroku Bokserskiego

Urządzonej staraniem okręgu pięściarskiego Pierwszy Krok Bokserski zakończył się całkowitym sukcesem organizatorów w postaci sprawnego przygotowania i przeprowadzenia imprezy. Drugą zdobyczą była dobra forma kondycyjna większości zawodników oraz wcale duże umiejętności techniczne, jakie młodzi pięściarze zaprezentowali przed licznymi zgromadzonymi widzami. Dzięki tym walorom Pierwszy Krok Bokserski stał się piękną inauguracją sezonu i pięściarstwo zdobyło sobie w mieście moc entuzjastów.

Poszczególne walki miały następujący przebieg:

**Waga musza: Wiewióra (Stradom) — Chałat (Stradom).** Zwycięzca wysoko na punkty Wiewióra, dzięki przewadze technicznej. Chałat okazał się zawodnikiem jeszcze surowym, lecz posiada on nerw do walki i dobrą sylwetkę, rokując dobre widoki na przyszłość.

**Waga kogucia: Wiewiórowski (CKS) — Krzyszkowski (CKS).** Walka b. żywa i interesująca. Pierwsze dwie rundy wygrywa zdecydowanie Krzyszkowski, trzecia Wiewiórowski, który przetrzymał tempo walki, a nawet przeszedł do ataku. Wygrywa nieznacznie na punkty Krzyszkowski.

**Waga piórkowa: Krawczyński (CKS) — Rotter (CKS).** Krawczyński jest o wiele agresywniejszy. Rotter walczył wybitnie defensywnie. Krawczyński ma wygraną, lecz niskie ciosy w trzeciej rundzie powodują, że sędzia uznaje walkę za nierozstrzygniętą.

**Waga lekka: Chmielewski (CKS) — Ryzner (Skra).** Ryzner jest już b. dobrym bokserem. Wykazuje ogromną żywiołowość, atakuje nieprzerwanie Chmielewskiego, który dzielnie broni się przed nokautem. Wygrywa wysoko na punkty Ryzner.

**Waga półśrednia: Galk (Skra) — Ujma (Skra).** Walka klubowych kolegów po monotonyjnym przebiegu o małej ilości ciosów kończy się remisem.

**Waga półśrednia: Machura (Stradom) — Malec (CKS).** B. ładna walka przeprowadzona w ostrym tempie i dużej wymianie ciosów. Pierwsze dwie rundy są nierozstrzygnięte, w trzeciej Malec obejmuje inicjatywę, atakuje umiejętnie, przechylając szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

**Waga średnia: Stepiński (CKS) — Markowski (CKS).** Stepiński, wyraźnie niedotrenowany, nie wytrzymuje tempa. Wygrywa zdecydowanie na punkty Markowski w ładnym stylu.

**Waga półciężka: Buckiewicz (CKS) — Szutkowski (Stradom).** Przeciwnicy walczyli żywo i ambitnie, choć wykazują jeszcze niedociągnięcia techniczne. Walka nierozstrzygnięta.

Sędziował na punkty ob. Szproch, w ringu ob. Michulka, na czas ob. Musiałik.

### Młodzi z Pierwszego Kroku Bokserskiego

Trener Szyński, który przygotowywał młodych pięściarzy do pierwszego kroku, jest z nich zadowolony. Zdaniem jego walki miały interesujący przebieg, a w jednym wypadku osiągnęły poziom, przekraczający poziom imprez tego rodzaju.

Sędzia punktowy Szproch, wyśmienity znawca pięściarstwa, wyraża się również z uznaniem o poziomie Pierwszego Kroku. Jako najlepszego boksera, wieczorem wymienia Ryznera ze Skry. Następne lokaty przyznaje Markowskiemu (CKS), Wiewiórze (Stradom), Krawczyńskiemu (CKS), i Machurze (Stradom). Ten ostatni zawodnik, zdaniem sędziego, jest świetnym materiałem na b. dobrego pięściarza.

Świetnym pomysłem był pokaz zaprawy, jaką przechodzi bokser. Pokaz ten wykonany przez doskonałego zawodnika Berga z CKS-u nie tylko spodobał się widzom, ale i dał jej obraz trudnych i skomplikowanych ćwiczeń, przejście których pozwala pięściarzowi na osiągnięcie koniecznej elastyczności, zwrotności i kondycji.

Najbardziej podobały się ogólnie walki Ryznera z Chmielewskim i Machury z Malcem.

Publiczność zachowała się wzorowo. Niemalą w tym zasługę miało przemówienie sędziego Szprocha, który w rzeczowy sposób dał objaśnienia, dotyczące rozstrzygnięcia walk przez arbitra.

Sędzia zamierzał usunąć Chmielewskiego od walki już po pierwszej rundzie, lecz na żądanie kierownika klubu dopuścił do następnych rund, które Chmielewski przetrzymał z ambicją, godną podkreślenia.

Wyróżniali się bujnymi czuprynami zawodnicy Wiewióra i Szutkowski. Przydałyby się im na dzień walki wizyta u fryzjera.

### Papiernia — Częstochówka 5:4 (2:2)

Jedyny mecz niedzielny, stoczony w ciężkich warunkach, zakończył się dużym sukcesem debiutującej Papierni. Prowadziła ona już 5:2, lecz zryw Częstochówki pozwolił jej na poprawę wyniku.

### Skra — Unia (Radomski) 3:0 w. o.

Wobec nieprzyjazdu Unii przypadł Skrze walkower, dzięki któremu osiągnęła ona tak zwane mistrzostwo eliminacyjne, sprzedając się właściwie do mistrzostwa

I i III grupy, a to wobec absencji przedstawiciela grupy II — Victorii.

### Widula osiąga w biegu godzinnym 14.921 metrów

W zapowiadzianym biegu godzinnym Widula osiągnął 14.921 metrów. Bieg odbył się na bieżni, znajdującej się w opłakanym stanie wskutek rozmięknienia od wody i śniegu. Zawodnicy poznańscy bracia Mateja przybyli do Częstochowy wraz z trenerem Zadzińskim, jednak wobec podanego stanu bieżni do biegu nie stanęli. Widule towarzyszył do 3.000 metrów Rumin z CKS-u, który na tym dystansie zanotował czas 11 min. 16,3 sek. Później Widula biegł samotnie. Uzyskany w tych warunkach wynik jest całkiem niezły.

### Sprawa zawodników, którzy grali w drużynach niemieckich

Kraków donosi o dożywotnim zdyskwalifikowaniu przez władzę PZPN zawodników Mordarskiego (znanego u nas z WKS Orzeł), Rupy i Serafina za występowanie w drużynach niemieckich, a co za tym idzie podnoszenie ręki w pozdrowieniu hitlerowskim.

Na naszym terenie niektórzy zawodnicy występowali również we wrogich drużynach, stosując podobne, znienawidzone przez każdego Polaka pozdrowienia. O ile wiadomo, byli to, wymieniając alfabetycznie: Borowiecki, Saciński, Seifried i Wójcikowski. Wiosną utworzony wówczas Komitet Sportowy przeprowadzał dochodzenie w tej sprawie, zakończyło się ono jednak dopuszczeniem wspomnianych graczy do udziału w zawodach.

Koniecznym jest, aby nasze władze piłkarskie dokonały rewizji postanowienia Komitetu Sportowego, względnie wyjaśniły opinii publicznej powyższą sprawę.

## Walka z lichwą i spekulacją

Warszawa (PAP). — W lokalu Rady Narodowej m. st. Warszawy odbyła się z inicjatywy Głównego Inspektora Ochrony Skarbowej konferencja, poświęcona omówieniu zagadnień cen na artykuły pierwszej potrzeby oraz walki z lichwą i spekulacją.

W konferencji wzięli udział: przedstawiciele władz państwowych, Rady Narodowej Warszawy, partii politycznych, związków zawodowych, Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rzemieślniczej, Sądownictwa, Prokuratury, cechów rzemieślniczych, spółdzielczości oraz przedstawiciele prasy stołecznej.

Konferencję zagalął wiceprezydent m. st. Warszawy ppłk. Jan Kotwica-Skrzypek, który zaznaczył na wstępie, że w ostatnich czasach na rynku warszawskim daje się zaobserwować niczym nieuzasadniona podwyżka cen, spowodowana destrukcyjną działalnością elementów społecznych, rozsiewających plotki, celem zubożenia się kosztem szerokiej masy pracujących.

Następnie zabrał głos główny inspektor Ochrony Skarbowej ob. Hubner, który na podstawie danych stwierdza, iż zarobki spekulatorów i lichwiarzy w ostatnich czasach powiększyły się. Cała ucziwa i pracująca część społeczeństwa stolicy musi przystąpić do współpracy z odpowiednimi czynnikami, celem zwalczania lichwy i spekulacji. Państwo będzie dbało o aprowizację mas pracujących a wszystkim, którzy temu będą przeszkadzać, grozi surowa kara. Kolejno zabierali głos przedstawiciele Prokura-

tury, Sądownictwa, Rady Narodowej m. st. Warszawy, partii politycznych, organizacji kupieckich, spółdzielczości i inni.

Mówcy zgodnie podkreślali, iż celem obrony interesów mas pracujących czynniki państwowe, wspólnie z przedstawicielami społeczeństwa, przystępują do energicznego zwalczania lichwy i spekulacji.

### Wiadomości różne

#### Otwarcie wystawy filatelistycznej w Warszawie

Warszawa, (PAP). — W związku z otwarciem ogólnopolskiego Kongresu Związków Zawodowych urządzona została w Muzeum Poczтовым (róg Nowogrodzkiej i Poznańskiej) pierwsza w odrodzonej Polsce Wystawa Filatelistyczna.

Wystawa zawiera kolekcję polskich znaczków pocztowych począwszy od historycznego znaczka z roku 1860, wydanego przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbową aż po dzień dzisiejszy, z pominięciem jedynie okresu okupacji.

Znaczki wystawione są całymi seriami: wiele z nich należy już dziś do unikatów. Znajdujemy wśród nich między innymi: znaczki poczty miejskiej z lat 1916 — 1918, znaczki delegacji polskiej przy Wysokiej Porcie, z okazji otwarcia Sejmu Ustawodawczego etc.

Oddzielny cykl zawierają znaczki, wydane już po wyzwoleniu kraju. Rozpoczyna je seria z roku 1944.

### Przydział gospodarstw poniemieckich

Łódź, (PAP). — Dla uregulowania wszystkich spraw gospodarstw poniemieckich Woj. Rada Narodowa w Łodzi powołała Wojewódzka i Powiatowe Komisje Ziemskie, w skład których wchodzi przedstawiciele Terenowych Rad Narodowych, partii politycznych. Z. S. Ch., PUR-u, urzędów ziemskich oraz Izby Rolniczej i biur rolnych. Komisje te przystąpiły do wizytacji gospodarstw poniemieckich, uregulowania sprawy tymczasowych zarządców, rewizji aktów nadania i podziału inwentarza. Na podstawie tych wizytacji Komisje Ziemskie przydzielają ostatecznie gospodarstwa poniemieckie tym, którzy do korzystania z tych przydziałów mają prawo, a pozostałe gospodarstwa przekaza do dyspozycji PUR-u.

### Osadnictwo w województwie gdańskim

Łódź, (PAP). — Według danych PUR-u ludność polska w woj. gdańskim liczy 207.808 osób, podczas gdy Niemców mieszka tu jeszcze 239.064 osoby. Obecna liczba mieszkańców sięga zaledwie 60 proc. liczby mieszkańców tego okręgu sprzed wojny 1939 roku. Jeżeli chodzi o osadnictwo, to miasta są już prawie zasiedlone, z wyjątkiem Kwidzyna, gdzie osiedlić można jeszcze kilka tys. osób. Na wsiach ilość gospodarstw poniemieckich do osiedlenia wynosi 10.626 o ogólnej powierzchni 105.172 ha. Najlepsze możliwości osadnicze mają powiaty Sławno i Słupsk.

### Współpraca P. C. K. z PUR-em

Katowice (PAP). — W woj. śląsko-dąbrowskim P. C. K. współpracuje z katowickim Oddziałem PUR-u w dziedzinie zapobiegania chorobom zakaźnym na punktach etapowych i w transportach repatriantów. W związku z tym organizowane są punkty sanitarne na dworcach kolejowych. Polski Czerwony Krzyż posiada już 21 takich punktów. W ciągu jednego miesiąca skorzystało z tych punktów sanitarnych ponad 26.000 osób. Ponadto okręg śląsko-dąbrowski P. C. K. przygotowuje kąpielisko, komory dezynfekcyjne, ratunkowe kolumny sanitarne i przetłaczanie krwi. Urządzenia te z chwilą uruchomienia przyczynią się do poprawy stanu zdrowotności wśród repatriantów.

### Program rozgłośni polskich

**WTOREK, 27 listopada.**  
6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna”; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — „Dzień mi poludniowy”; 12.25 — „Nasze pieśni” w wykonaniu Ryszarda Gruszczyńskiego. Przy fortepianie Roman Jasiński. W programie: 1) Zelenki — Zaczarowana królewna; 2) Niewiadomski — W księżycową noc; 3) Niewiadomski — Nie swatała mi się swatka; 4) Gall — O zęzdz do gosdoli; 5) Nawrocki — Karuzela; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Audycja dla wsi; 13.20 — „Jedziemy na Zachód”; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych Zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 13.50 — Wiadomości gospodarcze. Transmisja z Katowic; 14.00 — Skrzynka PCK; 16.00 — Audycja dla dzieci starszych „Adam Mickiewicz” w opracowaniu Zofii Zawadzkiej; 16.20 — Recital fortepian. Edwardy Feinsteinówny. W programie: 1) Brzeziński — Warcja cje fis-moll; 2) Michałowicz — Gawot b moll; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — „Kwadran BOS-u”; 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — Audycja literacka „Historia literatur słowiańskich” — Adam Mickiewicz (fragmenty); 17.30 — Koncert muzyki lekkiej z udziałem Aliny Bolesławskiej (śpiew) i Michała Szopskiego (śpiew). Przy fortepianie Władysław Szpilman; 18.00 — Odczyt popularno-naukowy; 18.10 — Reportaż; 18.20 — Koncert kameralny w wykonaniu Kwartetu RP. w składzie: Lidia Kmitowa (I skrzypce), Aleksander Laskowski (II skrzypce), Hubert Pniński (altówka) i Halina Kowalska-Trzonkova (wolonczela). W programie: Gregę — Kwartet smyczkowy g-moll op. 27; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Felieton polityczny; 19.05 — Z życia Narodów Słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Audycja Ligi Morskiej; 20.00 — Muzyka taneczna z płyt; 20.45 — Audycja literacka Stanisława Kowalskiego p. t. „Chmury zeszyły z gór”; 21.00 — Audycja dla Polaków Zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Koncert rozrywkowy. (Transmisja z Łodzi); 22.30 — Reportaż; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

### ZGUBY

Dnia 22.10.1945 r. o godz. 15.30 na skrzyżowaniu Al Wolności i Aleji N. M. Panny, została zerwana na motocyklu wozem ciężarowym teczka brązowa skórzana, zawiera jąca pieniądze i ważne dokumenty. Łaskawo znaleźć lub osoby mogące udzielić informacji, proszę o zgłoszenie się za sowitym wynagrodzeniem. Częstochowa, ul. Chłopińskiego 108. Ina. Wirth. 9951

Spalono książeczkę Ubocz. Spół. na nazwisko Szczepaniak Władysław. 9969

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Potok Złoty na nazwisko Janik Maria. 9972

### POSADY

Potrzebna maszynistka na maszynę trykotarską. Wiadomość: Brzoza 26.

Amatorzy do teatru są poszukiwani. Zgłaszać się: Aleja N. M. P. 35 m. 4, godz. 15 — 16. 9922

Montaż maszynista do gazogenera tora przy mylnie pilnie potrzebny, warunki dobre. Zgłaszać się na tykołm: młyn Malnia, pocz. Gogolina, st. kol. Gurazdce, obok Opola (śląsk). 9967

Potrzebna dziewczyna do sprzątnięcia w aptece. Wiadomość: Wieluńska 18, apteka. 9963

Zdolne pracownice do robót na drutach poszukiwane. II Aleja 28 m. 2. 9966

Potrzebna służąca na stałe do wszystkiego do dwójka osób. Aleja Wolności 79. 9971

Panienska ze znajomością buchalterii i maszynopisma, poszukuje posady. Łaskawo zgłoszenia kierować do administracji „Głosu Narodu” pod Nr. 9975. 9975

### KUPNO

Kupię motocykl-setkę w dobrym stanie. Oferty z podaniem firmy i ceny do „Głosu Narodu” pod „Setkę”. 9976

Kupuję skórki królicze wyprawione i surowe. S. Garbaciak, ulica Narutowicza 172. PAP. 547

### SPRZEDAŻ

Pianino pancerno krzyżowe, mało używane sprzedam poważnemu re fлектantowi. Częstochowa. III Aleja 61 m. 1. 9879

Hablarnia do metali, stan dobry do sprzedania. Mała 14. Krzysak. 9880

Radio sprzedam tanio śląska 4 m. 3. 9955

**Podziękowanie**

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi tragicznie zmarłemu drogiemu Meżowi i Ojcu

ś. † p.

**Stefanowi OLSZEWSKIEMU**

i okazali w tych ciężkich chwilach tyle serca i prawdziwego współczucia, a w szczególności: Wiel. ks. Łabędowiczowi, Dyrektorowi fabryki „Spolem”, pp. Osmędzie, M. Walaszczkowi, St. Żółkowi, Kolegom i Koleżankom oraz solistom i chórowi, składam słowa szczerzej podziękuję i serdeczne „Bóg zapłać”

**ŻONA I CÓRKA**

**Skrzynie** Wytwórnia Piłsudskiego 27, tel. 21.47. 9654

**Wózki** dziecięce, koldry, wózek dla lalek, rowerki poleca firma M. Nirowa, II Aleja 30. 538

**Sprzedam** karuzele, wóz cyrkowy i platformę na gumach. Wiad.: Mała 16 m. 17. 9810

**Radio** Saba 6 lampowe, mebel luksusowy, sprzedam. Orlicz Dreszera 53 m. 22. 9959

**Celofan** bezbarwny, i kolorowy, klej reletanowy — sprzedaż hurtowa. Jan Siudecki. Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181.32 504

**Z powodu** wyjazdu sprzedam okazajnie pianino krzyżowe w dobrym stanie. w. Zóraw, poczta Juliana. 9926

**Domu** ówsiarke niepodzielna sprzedam. Katedralna 30, gospodarz. 9838

**Sprzedam** lisa, futro, białe, szubie, D. H. I Aleja 11 m. 12. 9485

**Radio „Philipsa”** 7 lampowe z magicznym okiem, luksusowe do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2. (Zawodzie). 9895

**Torebki** damska futrzana oraz waga 3 kilogramowa i 10 kilogramowa sprzedam. B. Joselewicza 15 m. 1. 9964

**Do sprzedania** aparat marki Kor-tink, amerykański 6 lampowy, na granii bez anteny i uzmiennienia, w pierwszorzędnym stanie. Wiad.: 7 Kamienie 23 m. 25. 9865

**Sprzedam** renderkę na 156 igieł z zastosowaniem na motor. Wiadomość: ul. Narutowicza 178 m. 14. PAP. 546

**Do sprzedania** domy i place w śródmieściu. Aleja Wolności 43. Rogacz. 9973

**Z powodu** wyjazdu sprzedam nowoczesną sypialnię „Czezoł”. Wiadomość: ul. Warszawska 78, sklep spożywczy. 9974

### ROZNE

**Odświeżam** kapelusze męskie szybko po cenach przystępnych. Częstochowa, Warszawska 39, II piętro m. 7, od godz. 5-6. 9838

**Na drutach** robotę oddam, telefon 20.60. 9969

**Tapczany**, otomany, kozetki, fotele, poleta gotowe oraz przyjmuję wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa Burjan, II Aleja 19, w podwórzu. 9870

**Lekcje** gry fortepianowej udziela rutynowany nauczyciel. III Aleja 79 m. 5, II p. front. 9872

**Korespondencyjne kursy** kątowego ści. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 506

**Dr J. Świątalskiej** laboratorium przesłężę przed szkodliwymi dla zdrowia falsyfikatami. Prawdziwe kosmetyki do nabycia w Drogerii St. Żytko, Częstochowa, Al. Wolności 13. 9835

**Tran** leczniczy norweski, najwyższy gatunek, poleca Skład materiałów aptecznych i farb, Stanisław Żytko, Częstochowa, Aleja Wolności 13. Pamiętaj adres! 9882

**Wytwórcy** guzików, skrządek i orzełków-kolejowych, wojskowych, lilijek harcerek i odznak szkolnych, proszeni o adres celem stażego hurtowego zakupu. Głuszka, Łódź, Grodzka 23. PAP. 548

**Lokale** przemysłowe z piecami po fabryce ram rowerowych, ul. Wilsona 20/22. 9976